



Zapiski duchowieństwa ewangelickiego jako źródło do badań nad mnemotopiką chrześcijańską w Europie Środkowej i Wschodniej

Małgorzata Grzywacz

Instytut Kulturoznawstwa

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

The Records of the Evangelic Religious Clergy as a Source of Studies on the Christian Mnemotope in Central and Eastern Europe

Abstract

In the context of the notion of mnemotopos as the memory matrix related to a place and its dynamics, the article analyses the autobiographic materials recorded by the Evangelical religious clergy. Among others, it examines the autobiography of Reverend C. Gottlieb Rehsener, of Pomeranian origin, working in the area of so-called Lithuania Minor near Klaipeda. The mnemotopic reconstruction permits revival of the forgotten cultural areas that had been present in the history of Europe till around 1945.

Key words: Protestantism, memory, Evangelic religious clergy, autobiographies

Słowa kluczowe: protestantyzm, pamięć, duchowieństwo ewangelickie, autobiografie

Zawrotna kariera kategorii pamięci osiągnęła w naukach humanistycznych swoje apogeum. Niektórzy badacze piszą wprost o „hipertrofii pamięci” bądź nawet jej tyranii¹, wskazując jednocześnie, że popularność pamięci wynika bezpośrednio z niedokończenia procesu przepracowania skutków II wojny światowej, przede wszystkim Holokaustu. Powrót „stłumionego”, jak to określił Ryszard Nycz², pozwala na

¹ Por. S. Bednarek, *Mnemotoposy. Słowo wstępne*, „Przegląd Kulturoznawczy, Wybór tekstów z roku 2012”, cz. A. W, 2012, s. 5–11.

² R. Nycz, cyt. za: S. Bednarek, *op.cit.*, s. 6.

uruchomienie mechanizmów kształtujących stwarzanie społecznych ram pamięci³, przy zauważalnej ich waloryzacji z perspektywy „czasu pamięci” (Pierre Nora), który trwa, nadchodzi bądź przemija⁴. Specyfika owego „czasu pamięci” wiąże się z wyłanianiem się struktur nienależących do jej głównego nurtu określonego przez społeczność. Najistotniejszą jednostką pamięci społecznej, jak zauważa Stefan Bednarek, jest naród⁵. Nie został on uwzględniony przez Maurice’a Halbwachsa, który pisząc swe klasyczne dzieło⁶, wymienił trzy podstawowe wspólnoty: rodzinną, klasową oraz religijną⁷ jako te, w których pamięć jest przetwarzana. Dominująca kategoria narodu wpływa niezmiernie istotnie na pamięć zbiorową i wiąże się nierozzerwalnie z realnością przestrzenną – funkcjonowaniem narodu w geograficznie określonej przestrzeni oraz formie obecności państwowej bądź jej braku.

Wypracowane w Europie Zachodniej propozycje badań nad zjawiskiem pamięci (Pierre Nora, Maurice Halbwachs i inni) nazywa się często także topograficznymi, tak aby elementy pamięci przynależące do miejsca, osoby, rzeczy czy zjawiska mogły odnaleźć swoje osadzenie, gdyż to właśnie konkretyzacja stanowi fundament oparcia danej wspólnoty, choćby legitymizowała ową obecność w danym miejscu zdecydowanie w bardzo odległych, wręcz mitycznych czasach⁸. Komponent religijny odgrywa w takim rozumieniu procesu pamiętania rolę podstawową. Należał i należy on do grupy czynników najbardziej formujących narody – tak działo się na przykład w epoce wczesnej nowożytności, na którą przypadł w Europie ruch reformacyjny i pod którego wpływem dokonano się, „przemodelowanie” kontynentu na skalę niespotykaną od czasów jego chrystianizacji. Było tak na przykład na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego⁹, gdzie protestantyzm stał się elementem stosunkowo szybko włączonym na stałe w opis rzeczywistości ówczesnego świata, przyczyniając się do tworzenia nowoczesnej nacji w sensie także politycznym.

Wraz z rozwojem sytuacji w Koronie także przemiany wewnątrz litewskiego protestantyzmu przybrały na intensywności. W połowie XVII stulecia doszło w Rzeczypospolitej Obojga Narodów do ustalenia stosunkowo stałego rozumienia wspól-

³ M. Halbwachs, *Spoleczne ramy pamięci*, tłum. M. Król, Warszawa 2008.

⁴ Por. np. tekst P. Nora: *Czas pamięci*, przeł. W. Dłuski, „Res Publica Nova” 2001, nr.7.

⁵ Warto przypomnieć np. wypracowaną na gruncie polskim przez prof. Henryka Łowmiańskiego tzw. funkcjonalną definicję narodu, która w nierozzerwalny sposób łączyła proces narodzin średnio-wiecznych wspólnot narodowych z powstawaniem instytucji państwa. Organizację państwową tworzyła dana grupa etniczna, która w wyniku podjęcia nowej funkcji politycznej przekształcała się w naród. Por. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. VI/2, *Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku wieku XIV*, Warszawa 1985, s. 748–753.

⁶ Por. przypis 4.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Podobnie było np. w syjonizmie jako ideologii zakładającej powrót Żydów z diaspory do Palestyny. Jako ruch narodowy syjonizm powstał w pod koniec XIX w. w Europie Środkowej i Wschodniej. „Dzięki ożywionej działalności kulturalnej, politycznej oraz masowej imigracji i zakładaniu osiedli w Palestynie stworzył on podstawy Państwa Izrael, proklamowanego w maju 1948 r.”. Por. Z. Awineri, *Syjonizm* [w]: *Nowy Leksykon Judaistyczny*, J.H. Schoeps (red.), Warszawa 2007, s. 791–793; oraz S. Sand, *Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski*, tłum. H. Zbonikowska-Bernatowicz, Warszawa 2011.

⁹ M. Niendorf, *Wielkie Księstwo Litewskie. Studia nad kształtowaniem się narodu u progu epoki nowożytnej (1569–1795)*, tłum. M. Grzywacz, Poznań 2011.

noty narodowej zdominowanej przez wyznanie rzymskokatolickie i przy wszystkich zmianach dotyczących funkcjonowania społeczności polskiej, niezależnie od formacji terytorialnych i ich implikacji kulturowych, z jakimi mieliśmy do czynienia do niedawna. Nurty religijne niż inne niż katolickie sytuują się w takich rezerwuarach pamięci zupełnie na obrzeżach lub znajdują się całkowicie poza nimi¹⁰. Cezura 1945 roku tworzy w tej kwestii dla Europy Środkowej i Wschodniej datę graniczną, gdyż zmiany terytorialne wywołane przez skutki zawieruchy wojennej przerwały, w znacznej mierze, tradycyjne linie pamięci, oparte na zasadzie długiego trwania, przenosząc je na przykład do zasobów tak zwanych przestrzeni wyobrażonych, na których zmiany najszybciej odpowiada literatura będąca sejsmografem zjawisk społecznych *par excellence*¹¹.

W niniejszym tekście odwołuję się do pojęcia mnemotoposu¹² – w znaczeniu zbliżonym do „miejsca pamięci” określonego przez P. Norę w jego koncepcji „Les lieux de Memoire” – miejsc pamięci¹³ – uwzględniając zarówno dynamikę procesu pracy nad pamięcią w jego retoryczno-narratywnym charakterze (topos)¹⁴, przy jednoczesnym skoncentrowaniu na bardzo konkretnie rozumianej przestrzeni, którą możemy nazwać na przykład geografiami wiary. Wpisuje się ona w szeroko pojętą „świętą przestrzeń świata”¹⁵ i jest istotna ze względu na wyznawców danej religii. Niektóre z jej elementów mogą się stać na przykład „punktami krystalizacyjnymi” pamięci zbiorowej w społeczeństwach zsekularyzowanych, w których pamięć indywidualna ztraci-

¹⁰ Zacytuję opinię znanego pisarza Jerzego Pilcha: „Żydzi kiedyś w Polsce byli. Obecnie zaś ich nie ma, nas, lutrów, kiedyś w Polsce nie było, a obecnie nie ma nas także”. J. Pilch, *Tysiąc spokojnych miast*, Londyn 1997, s. 10. Opinię J. Pilcha przywołuję za: Z. Pasek, *Mnemotopika polskich protestantów*, „Przegląd Kulturoznawczy. Wybór tekstów za rok 2012”, cz. A, s. 94–111. Cytat stanowi motto artykułu Z. Paska.

¹¹ Por. *Nowy regionalizm w badaniach literackich – badawczy rekonesans i zarys perspektyw*, M. Mikołajczak, E. Rybicka (red.), Kraków 2012.

¹² Refleksja teoretyczna nad pojęciem mnemotoposu na gruncie polskim oparta głównie na pracach: S. Bednarek (*op.cit.*) oraz J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i tożsamość polityczna w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa 2008.

¹³ Por. P. Nora, *Między pamięcią a historią, Les lieux de Memoire*, „Tytuł Roboczy. Archiwum” 2009, nr 2, s. 4–12.

¹⁴ Ujęcie redukcjonistyczne, ale zrozumiałe w obliczu trudności w podejściu do tak określonej „geografii wiary” odnoszącej się do dziejów polskich protestantów zaproponował Zbigniew Pasek. Próbując uzgodnić możliwe „toposy” i opierając się głównie na analizie tekstów o charakterze ewangelizacyjnym, formacyjnym, dydaktycznym itp., stworzył katalog takich „stałych”, wokół których można pogrupować pamięć zbiorową protestantów w Polsce. Niektóre z nich dadzą się odnieść do społeczności protestanckich także w innych krajach europejskich. Por. Z. Pasek, *op.cit.*

¹⁵ Określenie „święta przestrzeń świata” zaczerpnęłam ze wstępu do podręcznika geografii religii autorstwa najwybitniejszego w Polsce znawcy tej problematyki prof. Antoniego Jackowskiego, który we wstępie do książki napisał: „Stanowi ona [ww. święta przestrzeń] podprzestrzeń przestrzeni geograficznej i jest jednym z podstawowych problemów badawczych geografii religii. Z szacunku dla tej problematyki nazywają ten segment nauk geograficznych »świętą geografiją« (*sacred geography*). I taka była geneza tytułu książki” [w:] A. Jackowski, *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Kraków 2003, s. 7. W badaniach nad tą problematyką podążam także za rozpoznaniem m.in. G. Ringschede, W. Schenka, L. Hölschera oraz zespołu naukowego zorganizowanego na uniwersytecie w Waszyngtonie wokół projektu historycznego związanego z dziejami europejskiej reformacji. Por. http://germanhistory-docs.ghi-dc.org/map.cfm?map_id=2813 [dostęp: 25.09.2014].

ła swój charakter religijny, posługując się ogólnie dostępnymi matrycami¹⁶. Mnemotopika łączy z sobą aspekt topograficzny z wytworami zarówno kultury materialnej¹⁷, jak i duchowej, pozwalając na rekonstrukcje ujawniające od nowa zapoznane sensory, treści i konteksty szczególnie tam, gdzie mamy do czynienia z procesem odkrywania zapoznanych mnemotoposów innych grup etnicznych i narodów.

Doświadczenie autobiograficzne duchowieństwa ewangelickiego jako źródło mnemotopiki

Związek piśmiennictwa biograficznego z wielkimi religiami świata raczej nie potrzebuje uzasadnienia¹⁸. Odnosząc się do tej relacji, należy wskazać podstawowy wyróżnik należący do cech charakterystycznych protestantyzmu w krajach ukształtowanych przez dominującą rolę takiego rozumienia chrześcijaństwa. W katalogu centralnych instytucji kultury chrześcijańskiej sytuuje się plebania ewangelicka, określana popularnie mianem domu pastorskiego, oraz jej rola symboliczna i kulturotwórcza. Podczas rozwoju ruchu reformacyjnego, także pod wpływem zagrożeń i sytuacji politycznej na terenie Rzeszy Niemieckiej, ukształtowała się powszechna świadomość, że to na duchownym spoczywa odpowiedzialność za rzetelne objaśnianie Słowa Bożego i sprawowanie sakramentów (Chrztu i Komunii Świętej). Od lat trzydziestych XVI wieku zaczęto od kandydatów na duchownych ewangelickich wymagać gruntownego studium uniwersyteckiego, ze szczególnym uwzględnieniem pogłębionej znajomości starożytnych języków biblijnych Starego i Nowego Testamentu. Nowego duchownego czasem nazywano pastorem, lecz przede wszystkim *Ministrem Verbi Divini*, czyli sługą Słowa Bożego. Prawo do wyboru *Ministra* należało do gremiów świeckich, samo indywidualne poczucie wewnętrznego powołania u kandydata nie wystarczało. Parafianie bądź sprawująca nad parafią opiekę (zwaną patronatem) szlachta albo rady miejskie wybierały spośród wielu starających się tę jedyną osobę, zapewniając jej utrzymanie (czasem w naturaliach), nieodpłatne mieszkanie i oczekiwały, że duchowny zadba o rozwój „owieczek” w przydzielonej mu parafii. Oczekiwania wobec duchownych zmieniły się także ze względu na zakwestionowanie, już początkowej fazy reformacji (do 1530 roku), zasadności utrzymania stanu bezżennego dla ogółu duchowieństwa. Przywoływano w tych kontekstach przykłady z Kościołów prawosławnych, w których celibat nie stanowi bezwzględnie warunku funkcjonowania Kościoła. I tak w łonie chrześcijaństwa zachodniego narodziła się rodzina pastorska (por. 1 Tm 3). Duchowny ewangelicki to

¹⁶ Jak inaczej możemy zinterpretować powrót dawnych szlaków pątniczych do kultury współczesnej? Tak wielu celebrytów obecnego czasu udaje się do Santiago de Compostela w celu „podróży” w głąb siebie i ostatecznie odnosi się przecież do starej tradycji pielgrzymowania, które stało się obecnie nie tylko *en vogue*, ale tworzy silny element turystyki kulturowej, pozbawionej konotacji ściśle religijnej.

¹⁷ Niekoniecznie chciałabym się posługiwać pojęciami zwrotów (*turn*) na określenie pewnych tendencji badawczych obecnych we współczesnej humanistyce, a pozwalających choć trochę zbliżyć się do „człowieka w jego historii”, głównego postulatu badawczego antropologii historycznej.

¹⁸ Por. np. G. Lanczkowski, *Verborgene Heilbringer*, Darmstadt 1977.

osoba, która miała uwiarygodniać codzienność i jej wymagania także wzorowym życiem rodzinnym. Na plebanie wkroczyły żony duchownych jako osoby współodpowiedzialne za funkcjonowanie parafii, wspierające mężów w pracy duszpasterskiej. W pastorówkach Europy rozkwitło życie rodzinne, w skali do tej pory nieznaney. Rodzina pastorska to prawdziwa kuźnia talentów – stałe obejście z książką, muzyką liturgiczną, dom otwarty na potrzebujących to najistotniejsze cechy plebanii ewangelickiej niezależnie od wyznawanej denominacji (tak samo ważna instytucja dla anglikanów, luteranów czy też zwolenników reformacji proweniencji kalwińskiej), stając się miejscem pamięci¹⁹ i mnemotopem²⁰ o bardzo dynamicznym charakterze.

W każdym stuleciu znajdziemy wybitnych pastorów będących naukowcami, pisarzami, badaczami przyrody. To samo można powiedzieć o potomkach rodzin pastorskich. W naszych czasach do najbardziej znanych osób wywodzących się bezpośrednio z domu pastorskiego należą na przykład urzędujący prezydent RFN Joachim Gauck (duchowny) oraz kanclerz Niemiec Angela Merkel (córka pastora). W trakcie przygotowań do rocznicy 500-lecia reformacji jedną z najistotniejszych wystaw, jaką zorganizowano w Niemieckim Muzeum Historycznym w Berlinie, była ekspozycja na temat plebanii ewangelickiej, która trwała na przełomie 2013/2014 i teraz pokazuje się ją w poszczególnych krajach związkowych, debatując przy okazji na tematy związane z aktualną sytuacją protestantyzmu niemieckiego.

Spisane przez pastorów doświadczenie urzędu duchownego w formie opowieści o własnym życiu stało się jednym z najbardziej rozpoznawalnych źródeł historycznych dostępnych badaczom od przynajmniej XVII wieku do dziś. Teksty tego typu analizowano głównie z perspektywy literaturoznawczej bądź historycznej. Erupcja badań nad pisarstwem biograficznym, rozwój metodologii oraz ich interdyscyplinarność²¹ wpłynęły istotnie na poszerzenie problematyki analizowanych treści, kierując zainteresowania badaczy na eksplorację innych pól badawczych²². Religijność stanowi raczej problematykę poruszaną na marginesie tego typu zainteresowań.

¹⁹ Por. kilkusetstronicowy katalog wystawy, *Leben nach Luther. Eine Kulturgeschichte des evangelischen Pfarrhauses*, herausgegeben vom Deutschen Historischen Museum, Berlin 2013.

²⁰ Zbudowana według koncepcji „miejsca pamięci” publikacja *Erinnerungsorte des Christentums* (hrsg. von Ch. Marksches und H. Wolf, München 2010) zawiera artykuł poświęcony plebanii ewangelickiej, kumulującej w sobie wszystkie tradycje protestantyzmu (s. 642–654). Ciekawe ujęcie proponują autorzy innej książki poszukujący podstawowych pojęć i treści konstytuujących duchowe filary „duszy niemieckiej” u progu XXI wieku, w haśle *Plebania ewangelicka* stwierdzają: „To, czym dla Francuzów była Encyklopedia, dla Niemców była ewangelicka plebania” (s. 371). Por. Th. Dorn, R. Wagner, *Die Deutsche Seele*, München 2012, s. 370–375. Oba artykuły łączy myśl przewodnia, że plebania ma w znacznej mierze znaczenie historyczno-muzealne. Przesłanie wystawy w Niemieckim Muzeum Historycznym było wręcz odwrotne: o żywotności tej instytucji mają stanowić: kobiety w urzędzie duchownym, współczesna formuła małżeństwa i rodziny pastorskiej oraz coraz częściej spotykane pod tym dachem związki jednopłciowe.

²¹ Por. encyklopedię badań nad pisarstwem biograficznym przygotowaną na gruncie niemieckojęzycznym, *Handbuch Biographie. Methoden, Traditionen*, herausgegeben von Ch. Klein, Stuttgart, Weimar 2009.

²² Całe spektrum badań nad współczesnym pisarstwem autobiograficznym odnotowano w zaproszeniu na sesję naukową organizowaną w dniach 2–4 października 2014 roku przez Södertörn University w Sztokholmie. W dostępnym mi aktualnym programie konferencyjnym (130 stron!) nie znalazłam sekcji tematycznej poświęconej relacji pisarstwa autobiograficznego do religii w świecie współczesnym,

Dokładnie trzydzieści lat temu we Frankfurcie nad Menem ukazała się pierwsza bibliografia zapisków o charakterze autobiograficznym pochodzących wyłącznie z kręgów duchowieństwa ewangelickiego²³, zawierająca kilkaset pozycji, głównie wydanych drukiem. Kolejne, nieodnotowane bibliograficznie, świadectwa tego typu zawierają liczne archiwa kościelne oraz Archiwum Domu Pastorskiego (*Pfarrhausarchiv*) w Eisenach, tworzące zbiór spuścizny teologów ewangelickich (luteranckich lub unijnych) z całego obszaru języka niemieckiego oraz krajów, gdzie takie tereny istniały bądź język niemiecki był reprezentowany (na przykład przez misjonarzy). Wyniki kwerend archiwalnych²⁴ pozwalają nazwać cechy charakterystyczne zapisków autobiograficznych duchowieństwa ewangelickiego²⁵, które występują w znacznej części takich tekstów i stanowią o ich potencjalnej przydatności badawczej. Do najczęściej występujących gatunków należą: dokładne życiorysy urzędowe spisane na potrzeby instytucji kościelnych, autobiograficzne opowieści o własnym życiu, ukazujące drogę teologiczną i osobistą, pamiętniki i relacje, listy i notatki osobiste, które stanowią kopalnię wiedzy w zakresie genealogii i biografistyki, historii życia gospodarczego i politycznego, demografii, mentalności ewangelików.

Znakomita większość zapisków autobiograficznych tej grupy społecznej zaimpregnowana jest świadomością bycia w „Bożych rękach”²⁶, stąd też nie możemy oczekiwać od ich autorów bezstronności. Wręcz odwrotnie: pisane często na własny lub rodzinny użytek, nieprzeznaczone do publikacji, tworzą sieć wewnętrznych powiązań, które możemy określić mianem relacji podmiotu autobiograficznego do duchowości chrześcijańskiej własnego czasu, przy jednoczesnym i stale obecnym pytaniu o obecność Boga w konkretnym życiu i jego historii²⁷.

Możemy wyróżnić elementy stale obecne w tak zwanej autobiografii pastorskiej. Należą do nich między innymi bardzo dokładna relacja z czasów dzieciństwa (uzupełniona czasem o przykłady życia religijnego poprzednich pokoleń, raczej na pewno rodziców), możliwie szczegółowy przebieg edukacji szkolnej i studiów teologicznych (w tym charakterystyka uniwersytetu i wydziału teologicznego bądź innych instytucji kształceniowych). Potem następują zazwyczaj opisy poszczególnych parafii (zawierające charakterystykę pobożności ludności miejscowej, opis relacji międzyludzkich, stosunek do Kościoła (także instytucji).

a problematyka ta pojawiła się jednak w kilku referatach, lecz nie jako główny wątek zainteresowań badaczek i badaczy.

²³ J. Jessen, *Bibliographie der Selbstzeugnisse der Deutschen Theologen*, Frankfurt a.M. 1984.

²⁴ Por. M. Grzywacz, *Familia Dei. Studien zum Erscheinungsbild der deutsche evangelischen Geistlichkeit in ihren Selbstzeugnissen und der Literatur von der Reformation bis zur Gegenwart*, Poznań 2002.

²⁵ Opracowany na podstawie własnych badań archiwalnych. Podejścia biograficzne w studiach nad protestantyzmem kontynuował w latach 2003–2005 przede wszystkim niemiecki historyk Kościoła Peter Maser, odnosząc się wyłącznie do autobiografii ewangelickich w krajach tzw. bloku wschodniego. Por. P. Maser, *Kirchengeschichte in Lebensbildern. Lebenszeugnisse aus den evangelischen Kirchen im östlichen Europa des 20. Jahrhunderts*, Münster 2005, s. 1–21.

²⁶ *Ibidem*, s. 16.

²⁷ Th. J. Heffernan, *Biographies, Spiritual [w:] The New Westminster Dictionary of Christian Spirituality*, Ph. Sheldrake (ed.), Louisville, Kentucky 2005, s. 150–151.

W znacznej części autobiografii pastorów ewangelickich napotykamy także odniesienia do świata wewnętrznego i ich osobistej pobożności, praktyki homiletycznej i seminarium kaznodziejskiego. Pojawia się również tematyka związków z podstawowymi elementami konstytuującymi funkcjonowanie urzędu duchownego w danej historycznej rzeczywistości (relacja do władzy świeckiej, na przykład tak zwany patronat świecki nad Kościołem do 1945 roku)

Niektóre z takich autobiografii zawierają elementy *stricte* duchowe, ukazujące specyficzny związek poszukiwania relacji z Bogiem, którego Słowu (*sola scriptura*) się służy. Można to podsumować słowami Thomasa Heffemanna, znawcy problematyki: „The account of spiritual life invariably reduces the narrative to this exclusive dialogue between subject and God”²⁸.

Świadectwo autobiograficzne osoby w urzędzie duchownym odnosi się zawsze do konkretnego miejsca, topograficznie dającego się określić na mapie, parafii i jej wspólnoty i stanowi przykład tekstów, które badacz protestantyzmu może wielorako wykorzystywać, mając świadomość, że mimo swej subiektywności są zakorzenione w kontekście kultury duchowej i umysłowej i nie powinny być analizowane tylko z perspektywy piśmiennictwa autobiograficznego.

„Opowieść o moim życiu” – Carl Gottlieb Rehsener – autobiografia w procesie rekonstrukcji mnemotopiki protestanckiej Pomorza Zachodniego oraz Małej Litwy

Praca nad tak rozumianą mnemotopiką chrześcijańską wpisuje się w szeroki nurt badań regionalistycznych, którego kondycję na gruncie polskim przedstawili referenci i dyskutanci obecni w Poznaniu w 2005 roku na konferencji metodologicznej pod wymownym tytułem „O nowy kształt historycznych badań regionalnych”²⁹. W podejściu do refleksji nad dziejami regionów ujawniają się w Polsce dwa kierunki, które zależą od specyfiki terenów, których przeszłość badamy. Pierwszym z nich jest relewantność badań nad regionem i ich wpływ na ogląd całości dziejów państwa i społeczeństwa. Inaczej mówiąc: badania regionalne obejmujące ziemie Wielkopolski czy Małopolski wpisują się w całościową wizję historii Polski. Drugim z nich jest implementacja do całości dziejów państwa historii regionalnych obszarów włączonych do Polski po 1945 roku bądź tych, które wówczas utraciono. Dlatego źródnicowego podejścia domagają się szczegółowe badania na przykład Dolnego Śląska czy też Pomorza Zachodniego i Mazur. Na główne problemy oraz postulaty badawcze zwrócili uwagę podczas poznańskiego spotkania między innymi profesorowie Marek Czapliński (Wrocław) oraz Włodzimierz Stępiński (Szczecin). Dezyderatem, powtarzonym wielokrotnie, pozostają studia z zakresu historii religijności na terenach daw-

²⁸ *Ibidem*, s.151.

²⁹ Tom pokonferencyjny. Por. *O nowy model historycznych badań regionalnych*, K.A. Makowski (red.), Poznań 2007.

nego pruskiego Wschodu³⁰. Mimo bardzo efektywnych realizacji takich projektów badawczych, jak *Historia Pomorza*³¹ lub studia nad chrześcijaństwem na Litwie, luki w badaniach podstawowych pozostają nadal bardzo istotne³². Mnemotopika protestancka na tych terenach nie jest badana systematycznie, mimo że jej znaczna część stanowi element krajobrazu kulturowego Polski po 1945 roku³³. Jako mnemotopos kultury protestanckiej rozumiemy w tym przypadku złączenie w tekście autobiograficznym elementów typowych dla życiorysów teologów ewangelickich z opisem i refleksją nad „miejsцем pamięci”, jakie stanowiła parafia i prowincja kościelna, w której duchowny pracował.

Z perspektywy badań nad duchowieństwem ewangelickim i jego autobiografiami z wymienionych obszarów dotykamy zjawiska do tej pory mało eksplorowanego. W zbiorach archiwalnych Eisenach niewiele jest dokumentów proveniencji pomorskiej, a jeszcze mniej litewskiej. Wyjątek stanowi jednak spuścizna pastora Carla Gottlieba Rehsenera (1790–1862) pochodzącego z Grossküdde (Gwdy Wielkiej) nieopodal Szczecinka (Neustettin), powiatowego miasta w dzisiejszym województwie zachodniopomorskim. W 1944 roku, staraniem pochodzącego z Drawska Pomorskiego pastora Willy’ego Quandta (1912–1968), który zabezpieczył dzieło swojego krajana i uchronił przed zniszczeniem w pożodze wojennej, świadectwo życia i działalności Rehsenera znalazło się w Eisenach.

Od 1820 roku aż do śmierci w Boże Narodzenie 1862 roku C.G. Rehsener pełnił funkcję duchownego ewangelickiego w parafii Świętego Jana w najbardziej wysuniętym na północny wschód pruskim mieście Memel. Tak nazywano niegdyś Kłajpedę, dziś trzecie co do wielkości miasto Litwy, port na Morzu Bałtyckim. Zarówno w swych rodzinnych stronach – Gwdzie, Szczecinku, jak i potem w Królewcu (dziśniejszy Kaliningrad) i Kłajpedzie Rehsener cieszył się dużym szacunkiem i uznaniem. W 1820 roku Rehsener został wprowadzony w urząd duchownego w Kłajpedzie, która stała się jego drugą ojczyzną, a on jednym z najbardziej rozpoznawalnych duchownych tego miasta. Przez ponad 30 lat Carl G. Rehsener był duszpasterzem znanym ze swojej gorliwości: poświęcał się ubogim i pracował z osobami uzależnionymi od alkoholu. Nie bez kontrowersji wśród ówczesnej władzy kościelnej pozostawały jego relacje z przedstawicielami ludności żydowskiej. Konwertyci z judaizmu na chrześcijaństwo przyjeżdżali do niego z bardzo odległych terenów, nawet Rosji carskiej, aby świadomie przygotować się do zmiany religii. Rehsener był popularnym kaznodzieją, pisał podręczniki do nauki religii, wiersze i opowiadania. Od początków jego edukacji szkolnej, jeszcze w Szczecinku, ujawniły się jego talent artystyczny,

³⁰ Por. W. Stępiński, *Kilka uwag na temat historiografii regionalnej XIX i XX w.* [w:] *O nowy model historycznych...*, s. 58–72.

³¹ Ukazująca się od 1969 r. *Historia Pomorza* oparta na koncepcji prof. Gerarda Labudy (1916–2010), będąca projektem zakrojonym na bardzo szeroką skalę, nie potrafi dać zadowalających odpowiedzi na wiele kwestii szczegółowych.

³² Opublikowana w 2014 r. w języku polskim *Historia chrześcijaństwa na Litwie* nie zna pojęcia Litwy Pruskiej bądź Prus Litewskich. Por. *Dzieje chrześcijaństwa na Litwie*, V. Alisauskas (red.), Warszawa 2014.

³³ Por. *Krajobraz kulturowy. Aspekty teoretyczne i metodologiczne*, U. Myga-Piątek (red.), Sosnowiec 2005.

zdolności malarskie i rysownicze, które rozwijał przez całe życie i przekazał obu córkom – Marii i Johannie, które stały się znanymi malarkami.

Integralną część zbioru po Rehsenerze stanowi historia jego życia, napisana około 1860 roku, do dziś pozostająca w znacznej części w rękopisie, choć pewne jej fragmenty wydano w Niemczech w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia³⁴.

Pomorskie lata C. Gottlieba Rehsenera

Urodzony 7 kwietnia 1790 roku Rehsener wspomina swoje dzieciństwo jako bardzo szczęśliwe. Pradziad ojca przybył na Pomorze, dokładnie do Szczecinka (Neustettin), w XVII wieku jako żołnierz w służbie księżnej pomorskiej Jadwigi Brunszwickiej (1595–1650), małżonki księcia Ulryka I (1589–1622) z rodu Gryfitów, której mąż zapisał rezydencję na zamku szczecińskim. Do miasta przynależały wsie domenalne, między innymi Gwda Wielka:

Moi przodkowie po mieczu pochodzili z Saksonii, dokładnie ze wsi Rehsen niedaleko Dessau. W rodzinie opowiadano, że najstarszy z Rehsenerów przybył do Szczecinka w randze porucznika i służył na dworze księżnej Jadwigi, która na wdowieństwie osiadła na szczecińskim zamku. Ten mój pradziad poznał podobno potem jakąś pannę i wzenił się w rodzinę, która gospodarzyła w Gwdzie Wielkiej. Mój ojciec dzierżawił gospodarstwo i zajmował się sprawami wsi, pełniąc funkcję wiejskiego pisarza³⁵.

Matka, Dorothea Elisabeth Rehsener, pochodziła z tamtych stron, dokładnie z okolic Czarnego (Hammerstein):

Krewni ze strony mojej matki, która była z domu Strehlke, mieszkali w Czarnem (Hammerstein) i byli młynarzami, ale dość uczonymi. Mój dziad, którego listy zaginęły w wielkim pożarze Kłajpedy, pisał nawet wiersze, które zajmowały duże arkusze papieru, pełne delikatnych liter i zgrabnych zawijasów; niestety wszystko spłonęło³⁶.

Wzorce pobożności dziecięcej, jak wspomina pastor, kształtowali oboje rodzice, praktyka nabożeństwa domowego (Hausandacht) była w tej rodzinie bardzo częsta³⁷, choć nie wiemy dlaczego, gdyż Rehsenerowie mieszkali w Gwdzie niedaleko budynku kościelnego, problemów z dostępnością nabożeństw z pewnością nie było. Można wysnuć wnioski, iż była ona zdecydowanie silniejsza niż u innych.

Na świat wyobrażeń religijnych chłopca wpływało także bezpośrednie otoczenie – sąsiedzi, napotykanie ludzi znajdujący się niżej niż Rehsenerowie w hierarchii społeczności wiejskiej. Historie biblijne opowiadał dzieciom na przykład pasterz owiec, który latem przybywał w tamte okolice. Miał on, jak wspomina po latach Rehsener, nawet bogaty księgozbiór, który przechowywał w swej chatce, a Biblię nosił zawsze

³⁴ *Am Ostseestrand von Pommern nach Memel. Leben und Wirken des Pfarrers C. Gottlieb Rehsener, von ihm selbst erzählt*, hrsg. v. W. Quandt und H.J. Bahr, Köln–Berlin 1977.

³⁵ *Ibidem*, s. 11. Wszystkie tłumaczenia M. Grzywacz.

³⁶ *Ibidem*, s. 12.

³⁷ *Ibidem*, s. 19.

przy sobie. Opowiadania te, zauważa pastor w swej autobiografii, były zawsze okraszane szczyptą humoru i – jak stwierdza – właśnie takiego podejścia nauczył się tego od pomorskiego pasterza i wykorzystywał je we własnej pracy³⁸. Optyka autobiograficzna pozwala, jak czynią to wielokrotnie inni duchowni, na ocenę pobożności drugich z punktu widzenia własnego stanowiska teologicznego. Nauczyciel wiejski i jego stosunek do dzieci, Rehsener, typowy przedstawiciel racjonalizmu, skwitował jako skrajnie pietystyczne, pełne emocji i wręcz niebezpieczne dla edukacji, gdyż wprowadza duszę i rozum w „niepotrzebne rozedrganie”³⁹. Opisanie własnej indywidualnej drogi kłajpedzki pastor sytuuje zdecydowanie po stronie zwolenników umiarkowanego racjonalizmu teologicznego, stroniąc na przykład od interpretacji wydarzeń nadzwyczajnych bądź cudów obecnych w Biblii⁴⁰. Trudno ocenić, kiedy Rehsener nabył racjonalistycznych poglądów na tematy religijne, gdyż podczas nauki w bardzo renomowanym gimnazjum szczecińskim jego zainteresowania kierowały się w stronę nauk przyrodniczych⁴¹.

Peregrynacja akademicka do Królewca

W autobiografii pastorskiej istotną funkcję pełni opis studiów teologicznych, charakterystyka wybranego fakultetu oraz wspomnienia nauczycieli i profesorów oraz ich poglądów teologicznych.

Podobnie było w trakcie studiów teologicznych, które abiturient Rehsener⁴² podjął na Uniwersytecie Królewskim w semestrze zimowym roku 1812. Dokonując wyboru uczelni, przyszedł pastor kierował się wzorcami rodzinnymi, podążając za bratem matki Jakobem Strehlke, który udał się do Prus Wschodnich i spędził na Albertynie kilka semestrów⁴³. Życie studenckie w Królewcu było z początkiem wieku XIX skromne, warunki zamieszkania dość podłe. Już w Szczecinku młodzieniec zachwycał zdolnościami rysowniczymi i malarskimi. Stanowiły one postawę dochodów Rehsenera w przyszłych latach i były na tyle wysokie, że odkładał na wykształcenie młodszego rodzeństwa⁴⁴. Studia teologiczne Rehsenera nie odbyły się bez kryzysów życia wewnętrznego oraz zamiarów odejścia. Zainteresowania naukami

³⁸ *Ibidem*, s. 23.

³⁹ *Ibidem*, s. 25.

⁴⁰ Por. F. Wagner, *Rationalismus II, theologisch* [w:] *Theologische Realenzyklopädie*, G. von Müller (hrsg), Bd. 28, Berlin, New York 1997, s. 170–178.

⁴¹ *Am Ostseestrand von Pommern nach Memel...*, s. 37–46.

⁴² W szkołach pruskich wprowadzono od 1788 r. egzamin maturalny. Por. T. Beyer, *Geschichte des Königlichen Gymnasiums zu Neustettin während der Jahre 1640–1890*, Neustettin 1890; oraz G.G. Rehsener, *op.cit.*, s. 46–47 i bardzo ciekawą relację z matury pisemnej, która odbywała się w gabinecie rektora gimnazjum.

⁴³ *Am Ostseestrand von Pommern nach Memel...*, s. 27. W części rękopiśmiennej autobiografii, niewydanej drukiem, postać Jakuba Strehlkego zajmuje poczesne miejsce. Tam także cykl wierszy Strehlkego stanowiący wierszowaną opowieść o jego wędrówkach po północnej Europie. Por. Nachlass Rehsener, *Stiftung Lutherhaus Eisenach, Evangelisches Pfarrhausarchiv*, Mappe II.

⁴⁴ *Am Ostseestrand von Pommern nach Memel...*, s. 68.

przyrodniczymi znów dały o sobie znać, pojawiły się także marzenia o matematyce. Ostateczna decyzja o pozostaniu na wydziale teologicznym zapadła po seminarium dogmatycznym, na którym analizowano prace Juliusa Augusta Wegscheidera (1771–1849), najwybitniejszego przedstawiciela teologii racjonalistycznej w Prusach⁴⁵. Od tego czasu studia przyszłego duchownego nabrały tempa i zaowocowały dobrymi kontaktami z profesorami. Teologię praktyczną i seminarium kaznodziejskie Rehse-ner ukończył z dobrym wynikiem, a kazanie próbne zlecił mu, podobnie, jak innym absolwentom teologii, ówczesny przełożony Kościoła w prowincji Prusy Wschodnie, Ernst Ludwig von Borowski (1740–1831)⁴⁶, superintendent generalny, któremu król Fryderyk Wilhelm III za zasługi dla wzmocnienia tożsamości religijnej i patriotyzmu pruskiego w okresie kryzysu państwa za czasów wojen z Napoleonem nadał tytuł biskupa. Nie wiemy jednak, do jakiej konkretnie perykopy biblijnej odnosił się tekst kazalny wyznaczony na egzamin, gdyż autobiografia o tym nie wspomina.

Rzadko się zdarzało w tamtych czasach, aby absolwent teologii bezpośrednio po studiach znalazł pracę. Podobnie było w przypadku Rehse-nera. Tak jak jego kole-
dzy musiał czekać na wakującą parafię, stawać do próbnych kazań i oczekiwać na właściwy moment złożenia dokumentów. Okres od zakończenia studiów do podjęcia pierwszej pracy był u teologów bardzo różny, czasem trwał nawet do kilku lat⁴⁷.

Mnemonika Małej Litwy i jej głównego miasta – Kłajpedy (Memel) w autobiografii C.G. Rehse-nera

Propozycję przyjazdu do Kłajpedy złożył Rehse-nerowi kolega ze studiów August Lambert, duchowny wyznania reformowanego. Królewiec, stolica prowincji, blisko kościelnych ośrodków decyzyjnych, to niedalekie rubieże państwa pruskiego, określane Małą Litwą⁴⁸, których kulturowa specyfika, niemieckich duchownych często odstrasza-
ła, gdyż nie byli oni przyzwyczajeni do dużego zróżnicowania etnicznego w parafiach.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 63.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 70. E.L. v. Borowski był przyjacielem I. Kanta i jego biografem.

⁴⁷ P. Drews, *Der evangelische Geistliche in der deutschen Vergangenheit*, Jena 1908.

⁴⁸ Przyjmuje się, w dużym uproszczeniu, że obszary określane historycznie mianem Małej Litwy obejmowały tereny zamieszkałe przez ludność etnicznie litewską na byłych północno-wschodnich rubieżach Prus Wschodnich, które w większości znajdują się dziś w Obwodzie Kaliningradzkim i leżą poza granicami Republiki Litewskiej. Jediną reprezentacją kulturową pamięci po Małej Litwie jest istniejące na kłajpedzkim starym mieście Muzeum Małej Litwy. Nazwa Mała Litwa bądź Kleinlittaw pojawia się po raz pierwszy w *Preußische Chronik* z roku 1526, autorstwa Szymona Grunaua (1470–1531). Ludność litewska tamtych okolic koncentrowała się głównie na obszarach wiejskich w okolicach Kłajpedy, Tylży, Ragnety i Gąbina. Litwini w Prusach, stanowiący na przełomie XIX i XX wieku znikomą mniejszość (statystyki mówią o liczbie ok. 120 000), żyli wśród Niemców. Były to tereny przynależące najpierw do Prus, potem do Rzeszy Niemieckiej. W latach 1919–1923 obszar kulturowy Małej Litwy z tzw. Okręgiem Kłajpedzkim znajdował się pod kontrolą ententy, a następnie przynależał, na zasadzie autonomii, do niepodległego państwa litewskiego. Po raz kolejny znaczna część Okręgu Kłajpedzkiego znalazła się w państwie niemieckim, gdy przyłączono ją wraz z miastem Kłajpeda do III Rzeszy w 1939 roku. Druga wojna światowa wymazała Małą Litwę na długo z pamięci historycznej Europy Środkowej, lecz specyfika kulturowa tego regionu daje się do dziś zauważyć przede wszystkim w budownictwie sakralnym,

Pod koniec lutego 1817 roku „z Bożą pomocą” kandydat teologii udał się drogą morską do Kłajpedy, największego miasta niedaleko granicy z Rosją carską. Zatrudnienie nauczyciela domowego dla dzieci Jamesa Moira, kupca kłajpedzkiego wywodzącego się z Anglii, człowieka majątnego i kulturalnego, było okazją, aby Reh-sener dostał tę posesję, a polecił go jego poprzednik. Zarobki były wysokie, tak że teolog mógł uzupełnić bibliotekę, kupował odpowiednie do bywania w towarzystwie ubrania, wyprawiał się także w podróże do Berlina i Kopenhagi, podążając śladami ukochanego wuja, Jakoba Strehlkego⁴⁹. Po trzech latach dość przyjemnego życia pojawiła się propozycja pracy w kościele św. Jana w Kłajpedzie, głównej parafii dla ludności niemieckojęzycznej. Budynek kościelny powstał w latach 1562–1571. Zastąpił zniszczoną świątynię pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny zbudowaną jeszcze za czasów krzyżackich. W tym samym czasie erygowano na obrzeżach miasta parafię św. Mikołaja, przeznaczoną dla mieszkańców okolicznych wsi, w większości litewskojęzycznych, w których pastory mieli więcej pracy niż ich koledzy i musieli się wykazać odpowiednimi kompetencjami⁵⁰.

O parafię niemiecką, której patronem było miasto, ubiegało się dwóch duchownych. Ostatecznie wybrano C.G. Reh-senera, którego wprowadzono na urząd w 1820 roku (brak dokładnej daty). Warunki finansowe, jakie zaproponowano duchownemu, były dalece niezadowalające. Uposażenie dwukrotnie niższe niż pensja prywatnego nauczyciela, część wypłacana w naturaliach. Taki stan rzeczy to raczej norma na terenie ówczesnych Prus. Każda parafia inaczej regulowała pensje duchownych, Reh-sener zdawał sobie sprawę, że początki będą bardzo trudne⁵¹.

Do mnemotopicznych cech autobiografii pastorskiej należą elementy opisujące pracę duszpasterską, oparte najczęściej na konkretnych przykładach. Niektórzy

które – jeśli udało mu się przetrwać czasy sowieckie – zachowało charakter ewangelicki i to w znacznej mierze stanowi o kulturowym krajobrazie tamtego regionu, tak bardzo zniekształconego przez czasy dawnego systemu. Obszary Małej Litwy, nie przynależąc do Wielkiego Księstwa Litewskiego, znajdowały się poza bezpośrednią strefą oddziaływania Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Różniły się także pod względem językowym i religijnym od reszty Litwy. Dominował tu język niemiecki i kultura niemieckojęzycznej północy, a wyznaniem przeważającym w 98% był protestantyzm denominacji luterkańskiej. Niezależnie od silnego oddziaływania kultury niemieckiej na tych ziemiach trzeba stwierdzić, że obszary Litwy Pruskiej należały do rejonów głęboko wielokulturowych. Mieszkali tam – oprócz Niemców – Litwini, Łotysze, Polacy, Żydzi, Rosjanie. Na temat Małej Litwy zob. np. numer monograficzny czasopisma „Lituano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica” 2004, nr X.

⁴⁹ *Am Ostseestrand von Pommern nach Memel...*, s. 75–80, 81.

⁵⁰ W Kłajpedzie zaczęli się pojawiać np. Anglicy, Francuzi i Szkoci. Na terenach Małej Litwy, podobnie jak np. na Mazurach, parafie ewangelickie były, prawie zawsze, dwujęzyczne. Wymagało to od duchownych znajomości (przynajmniej podstawowej) języków, jakimi posługiwali się ich parafianie. W 1718 roku erygowano na uniwersytecie w Królewcu Seminarium Litewskie. Absolwenci tego instytutu mieli nauczać języka litewskiego w szkołach elementarnych (obowiązek szkolny wprowadzono w Prusach w 1717 roku i dotyczył on obu płci) oraz być duchownymi. Wybitną rolę w opracowaniu nowoczesnego języka litewskiego odegrał np. będący autorem utworów poetyckich w tym języku proboszcz parafii w Tolmingkehmen, Kristijonas Donelaitis (1714–1780), nazywany pierwszym klasykiem literatury litewskiej, którego czterechsetną rocznicę urodzin obchodzi się na Litwie i w Niemczech bardzo uroczysto, ogłaszając rok 2014 – rokiem Donelaitisa. Por. także, *Am Ostseestrand von Pommern nach Memel...*, s. 140–141.

⁵¹ *Am Ostseestrand von Pommern nach Memel...*, s. 95–96; oraz O. Janz, *Bürger besonderer Art. Evangelische Pfarrer in Preußen 1850–1914*, Berlin 1994.

duchowni, a należał do nich także C.G. Rehsener, krytycznie podchodzili do swej działalności, poddając ją autorefleksji. W opowieści pastora Kłajpedzkiego znajdziemy przede wszystkim informacje dotyczące jego starania o parafian, którzy popadli w nałóg alkoholowy. Zachęcał ich do swego rodzaju terapii, w której towarzyszyła choremu (a tak sprawę Rehsener ujmował) także rodzina. Kontrolowano sytuację na bieżąco, niejeden meldował się na plebani kilka razy dziennie. Rehsener chwalił się sukcesami w tej dziedzinie, choć zdawał sobie sprawę, że poniósł także kilka spektakularnych porażek⁵². Szczególnym polem działalności pastora były, niepozabawione kontrowersji, kursy przygotowujące wyznawców judaizmu do zmiany religii. Relacjonując tę część swojej pracy, zauważa, że Żydzi, znając jego postawę i otwartość, chętnie się z nim porozumiewali, a zmiana religii była często wynikiem długofalowego procesu⁵³. Niezależnie od argumentacji autora autobiografii z innych źródeł wiemy⁵⁴, że władze kościelne w Prusach Wschodnich zarzucały kaznodziei odchodzenie od przyjętych standardów i przyjmowanie postawy prozelickiej. Przy okazji warto odnotować, że na terenach położonych wokół Kłajpedy było dużo mieszkańców żydowskiego pochodzenia, i również to wpływało na specyfikę tego obszaru, będącego tygłem kulturowym.

Mnemotopika obecna w autobiografiach pastorskich to także omówienie konkretnych kazań i pracy duszpasterskiej w kontekście „miejsca”, topograficznie określonego bardzo szczegółowo (parafia, poprzednik na urzędzie). W przypadku tekstu pastora Rehsenera, prawdopodobnie ze względu na luki w tekście (zaginęła jego część), pojawiają się one w stopniu niewystarczającym do pełnej analizy. Takim aspektem historii Kłajpedy jest na przykład prawie nieobecny, choć wspominany przez autobiografa, wielki pożar, jaki dotknął stolicę Litwy Pruskiej. W 1854 roku stare miasto doszczętnie spłonęło, o czym wspomina C.G. Rehsener na marginesie, choć stracił wtedy prawie cały dobytek. To jednak właśnie on przyczynił się do szybkiej odbudowy kościoła św. Jana i wygłosił kazanie na tę okoliczność w 1857 roku⁵⁵.

Deficytem mnemotopicznym analizowanego tekstu jest całkowity brak informacji o ożenku i rodzinie, tak typowym elemencie autobiografii pastorskiej. Nie da się tych elementów zrekonstruować bez odniesienia się bezpośrednio do spuścizny duchownego przechowywanej w archiwum Domu Pastorskiego.

Autobiografia C.G. Rehsenera zawiera w sobie prawie wszystkie elementy charakteryzujące typowy zapis biograficzny autorstwa duchownego luterańskiego tamtej epoki. Dla badacza protestantyzmu stanowi ona przykład wyjątkowego tekstu, łączącego w sobie realia świata, którego już nie ma, z głęboką analizą świadomości podmiotu piszącego.

Niezwykle szczegółowo C.G. Rehsener przybliżył nam Memel (Kłajpedę) z okresu przed pożarem miasta, odnosząc się do ciekawych ludzi i postaci wpływających

⁵² *Am Ostseestrand von Pommern nach Memel...*, s. 109–112.

⁵³ *Ibidem*, s. 140–141.

⁵⁴ Por. N. Rehsener, *Stiftung Lutherhaus Eisenach...*, Mappe III; pisma konsystorza królewieckiego strofujące starego pastora (1860), zarzucające mu niesubordynację w kwetii prozelityzmu.

⁵⁵ Tekst kazania w: N. Rehsener, *Stiftung Lutherhaus Eisenach, Evangelisches Pfarrhausarchiv*, Mappe III.

na życie tego wschodniopruskiego terenu. W procesie rekonstrukcji mnemotopicznej protestantyzmu niemieckiego na północy Europy autobiografia pastora Rehsenera jest źródłem istotnym, którego ponowne odczytanie, w kontekście całości dziejów Niemiec XIX stulecia⁵⁶ i zapoznanego dziedzictwa pomorskiego i Litwy Małej powinno się w znacznym stopniu przyczynić do wzmocnienia badań regionalnych, uprawianych z perspektywy religioznawstwa historycznego na gruncie polskim.

Bibliografia

- Am Ostseestrand von Pommern nach Memel. Leben und Wirken des Pfarrers C. Gottlieb Rehsener, von ihm selbst erzählt*, W. Quandt, H.J. Bahr (hrsg.), Köln–Berlin 1977.
- Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i tożsamość polityczna w cywilizacjach starożytnych*, tłum. Anna Kryczyńska-Pham, Warszawa 2008.
- Awineri Z., *Syjonizm* [w:] *Nowy Leksykon Judaistyczny*, J.H. Schoeps (red.), Warszawa 2007, s. 791–793.
- Bednarek S., *Mnemotoposy. Słowo wstępne*, „Przegląd Kulturoznawczy. Wybór tekstów z roku 2012”, cz. A, Kraków 2012, s. 5–11.
- Beyer T., *Geschichte des Königlichen Gymnasiums zu Neustettin während der Jahre 1640–1890*, Neustettin 1890.
- Dzieje chrześcijaństwa na Litwie*, V. Alisauskas (red.), Warszawa 2014.
- Drews P., *Der evangelische Geistliche in der deutschen Vergangenheit*, Jena 1908.
- Erinnerungsorte des Christentums*, von Ch. Marksches, H. Wolf (hrsg.), München 2010.
- Grzywacz M., *Familia Dei. Studien zum Erscheinungsbild der deutsche evangelischen Geistlichkeit in ihren Selbstzeugnissen und der Literatur von der Reformation bis zur Gegenwart*, Poznań 2002.
- Halbwachs M., *Spoleczne ramy pamięci*, tłum. M. Król, Warszawa 2008.
- Handbuch Biographie. Methoden, Traditionen*, herausgegeben von Ch. Klein, Stuttgart–Weimar 2009.
- Heffernan Th.J., *Biographies, Spiritual* [w:] *The New Westminster Dictionary of Christian Spirituality*, P. Sheldrake (ed.), Louisville, Kentucky 2005.
- Jackowski A., *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Kraków 2003.
- Jessen J., *Bibliographie der Selbstzeugnisse der Deutschen Theologen*, Frankfurt a.M. 1984.
- Janz O., *Bürger besonderer Art. Evangelische Pfarrer in Preußen 1850–1914*, Berlin 1994.
- Krajobraz kulturowy. Aspekty teoretyczne i metodologiczne*, U. Myga-Piątek, Sosnowiec 2005.
- Lanczkowski G., *Verborgene Heilsbringer*, Darmstadt 1977.
- Leben nach Luther. Eine Kulturgeschichte des evangelischen Pfarrhauses*, herausgegeben vom Deutschen Historischen Museum, Berlin 2013.
- Łowmiański H., *Początki Polski*, t. VI/2, *Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku wieku XIV*, Warszawa 1985.
- Maser P., *Kirchengeschichte in Lebensbildern. Lebenszeugnisse aus den evangelischen Kirchen im östlichen Europa des 20. Jahrhunderts*, Münster 2005.
- O nowy model historycznych badań regionalnych*, K.A. Makowski (red.), Poznań 2007.
- Niendorf M., *Wielkie Księstwo Litewskie. Studia nad kształtowaniem się narodu u progu epoki nowożytnej (1569–1795)*, tłum. M. Grzywacz, Poznań 2011.
- Nora P., *Czas pamięci*, tłum. W. Dłuski., „Res Publica Nova” 2001, nr 7.

⁵⁶ Całość projektu związanego z obecnością spuścizny C.G. Rehsenera w Polsce w 2014 r. analizuję w tekście pt. *Od rzeczy do człowieka. Antropologia rzeczy a świadectwa duchowe protestantyzmu* (w przygotowaniu).

- Nora P., *Między pamięcią a historią. Les lieux de Memoire* [w:] „Tytuł Roboczy. Archiwum” 2009, nr 2, s. 4–12.
- Nowy regionalizm w badaniach literackich – badawczy rekonesans i zarys perspektyw, M. Mikołajczak, E. Rybicka (red.), Kraków 2012.
- Pasek Z., *Mnemotopika polskich protestantów*, „Przegląd Kulturoznawczy. Wybór tekstów za rok 2012”, cz. A, Kraków 2012, s. 94–111.
- Sand S., *Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski*, tłum. H. Zbonikowska-Bernatowska, Warszawa 2011.
- Wagner F., *Rationalismus II, theologisch* [w:] *Theologische Realenzyklopädie*, G. von Müller (hrsg), Bd. 28, s. 170–178.